

Sygn. akt I ACa 1813/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S. (1)**

przeciwko **M. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 29 września 2016 r. sygn. akt I C 1570/15

1. oddala apelację;

2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. M. (1) kwotę 6 642 zł w tym 1 242 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Wojciech Kościółek SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt : I ACa 1813/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 września 2016r , Sąd Okręgowy w Krakowie , podzielając zarzut przedawnienia roszczenia majątkowego, w ramach którego powód A. S. (1), domagał się zasądzenia od M. P. kwoty 650 000 złotych wraz z odsetkami , tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę , wywołaną wydaną przez pozwanego opinią psychiatryczną , która naruszyła godność powoda ;

- oddalił powództwo [pkt I],

- przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego, w Krakowie na rzecz radcy prawnego reprezentującego powoda z urzędu , kwotę brutto 8 856 zł , tytułem wynagrodzenia za te pomoc [pkt II]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia

Pozwany M. P. jest biegłym sądowym z zakresu psychiatrii. Na zlecenie Prokuratury Rejonowej w W. w ramach postępowania przygotowawczego prowadzonego w związku z podejrzeniem popełnienia przez powoda przestępstw , oznaczonego sygnaturą 2 Ds. 232/07/D wydał - wraz z lekarzem S. T. - w dniu 16 marca 2007r- opinię o stanie zdrowia A. S. (1) i możliwości rozpoznania znaczenia czynów przypisywanych mu , w czasie ich dokonywania.

Sporządzenie opinii było poprzedzone badaniem powoda , które odbyło się w dniu 9 marca 2007r . Powód z treścią tego opracowania zapoznał się 18 kwietnia 2007r , wnosząc o doręczenie kopii tego dokumentu. W dniu 26 kwietnia 2007r w związku z przypisywaniem powodowi zarzutu popełnienia kolejnego przestępstwa , ci sami biegli sporządzili opinię uzupełniającą , także działając na zlecenie tej samej Prokuratury. W dniu 2 maja 2007 A. S. (1) odmówił zapoznania się z tym dokumentem.

W akcie oskarżenia , który Prokuratura Rejonowa skierowała do Sądu Rejonowego w W. prokurator powoływał się na obydwie te opracowania eksperckie.

Powołał się na nie także podczas odczytywania aktu oskarżenia , co nastąpiło , w obecności powoda [oskarżonego] , na rozprawie przed Sądem Rejonowym, w dniu 13 czerwca 2007r , w ramach postępowania , prowadzonego pod sygnaturą II K 178/07

W ramach oceny prawnej roszczenia powoda , Sąd I instancji skoncentrował się

na weryfikacji zarzutu przedawnienia roszczenia , którym bronił się pozwany.

Akceptując , że A. S. (1) dochodził wyłącznie roszczenie kompensacyjnego o charakterze majątkowym , uznał ten zarzut za zasadny.

Ocecił , że powód już w czasie, kiedy zapoznał się z treścią opracowania z dnia 16 marca 2007r uzyskał informacje zarówno o szkodzie , której wyrównania się domaga jak i osobach zobowiązanych do tej kompensaty z których jedną był współautor tej opinii , pozwany.

Nawet gdy przyjąć , że opinia i jej autorzy byli znani powodowi dopiero w czasie kiedy opracowanie to , podobnie jak i opinia uzupełniająca, zostały przedstawione w ramach postępowania karnego przed Sądem Rejonowym w W. , w sprawie o sygnaturze II K 178/07, to również porównanie daty tej rozprawy [13 czerwca 2007r] i daty wniesienia pozwu w sprawie obecnie rozstrzyganej , zważywszy na treść art. 442¹ §1 kc , zarzut M. P. jest zarzutem uzasadnionym.

Sąd jednocześnie podkreślił , że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje kwestia zarzucanego przez powoda rozpowszechniania opinii , skoro w podstawie faktycznej powództwa A. S. (1) nie zarzucał , że to pozwany dokument ten upowszechniał albo też miał jakikolwiek wpływ na to , iż z tym opracowaniem mogły się zapoznać osoby postronne , co miało wywołać, zgodnie z depozycjami powoda, negatywne konsekwencje dla jego postrzegania w środowisku w jakim żyje.

Chybionym był także , zdaniem Sądu I instancji zarzut A. S. negującego prawidłowość merytoryczną opinii.

Do jego potwierdzenia konieczna byłaby bowiem opinia specjalisty z zakresu psychiatrii. Nie są do tego wystarczającymi twierdzenia powoda. I niczego doniosłego z tego punktu widzenia nie przyniosłoby jego przesłuchanie w charakterze strony. Stąd wniosek o przeprowadzenie tego dowodu nie został uwzględniony.

W apelacji od tego orzeczenia ,powód , zaskarżając je w całości , domagał się w pierwszej kolejności jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu w całości , jak również obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania za obydwie instancje .

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie:

a/ art. 233 §1 kpc , w następstwie zastąpienia przez Sąd swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, oceną dowolną,

b/ art. 217 § 1 kpc w zw z art. 227 kpc , wobec nie przeprowadzenia dowodu z zeznań wskazywanych przez powoda świadków F. M. i K. S. oraz dowodu z przesłuchania stron,

- sprzecznością istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jako konsekwencji nieprawego przyjęcia , iż pozwany wykonując opinię nie naruszył dóbr osobistych skarżącego,

- naruszenia prawa materialnego w następstwie :

1/ nieprawidłowego zastosowania art. 442¹§1 kc i uznanie zarzutu przedawnienia za zasadny , w sytuacji gdy dla takiej oceny brak było dostatecznych podstaw faktycznych,

2/ wadliwego niezastosowania przez Sąd Okręgowy art. 23 i 24 oraz 448 kc mimo , że zachowanie M. P. stanowiło naruszenie godności osobistej i dobrego imienia powoda ,

3/ art. 5kc w zw. art. 442¹§1 kc , jako następstwa nie uznania przez Sąd , iż odwołanie się przez pozwanego do zarzutu przedawnienia jest zachowaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego.

Skarżący domagał się również przeprowadzenia przed Sędem II instancji dowodu z zarządzenia o zwrocie pozwu wydanego w sprawie I C 2085/13 Sądu Okręgowego w Krakowie dla stwierdzenia daty w której A. S. dowiedział się o treści opinii psychiatrycznej i personaliach jej autorów. Dowód ten nie mógł być , jego zdaniem , powołany przed Sędem I instancji , a za jego pośrednictwem możliwe jest dowiedzenie faktów , które potwierdzają , iż zarzut przedawnienia roszczenia jest zarzutem chybionym.

Odpowiadając na apelację, pozwany domagał się jej oddalenia , jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw. M. P. odwoływał się do tych samych argumentów , które prezentował przed Sędem Okręgowym.

Nie wnosil o obciążanie A. S. (1) kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył

Środek odwoławczy powoda nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie można uznać za trafny żadnego z zarzutów do których odwołuje się skarżący .

W pierwszej kolejności odnosząc się do wniosku dowodowego zgłoszonego przez A. S. w apelacji wskazać należy , iż wniosek ten nie mógł zostać uwzględniony albowiem jest spóźniony , w rozumieniu art. 381 kpc.

W apelacji powoda nie znajdujemy żadnych argumentów , które mogłyby usprawiedliwić jego sformułowanie dopiero na tym etapie postępowania rozpoznawczego. Z całą pewnością nie jest nim to , że skarżący ma obowiązek wykazać , iż nie doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Tego rodzaju związek pomiędzy tym zarzutem, a potrzebą zwalczania jego zasadności, miałby miejsce wówczas, gdyby pozwany dopiero przed Sądem Apelacyjnym na ten zarzut zaczął się powoływać. Tymczasem uczynił to znacznie wcześniej, podczas trwania postępowania przed Sądem Okręgowym, bo w piśmie procesowym z dnia 20 czerwca 2016r / por. k. 58 akt/

Zatem już wówczas, profesjonalnie zastępowany powód, powinien był o ile uznawał go za nietrafny zwalczać jego zasadność, w sposób w jaki uznał to za procesowo właściwy, w tym za pośrednictwem dowodu, który zgłasza w postępowaniu apelacyjnym. Wniosek taki i wynikająca z niego ocena samego żądania dowodowego A. S. są tym bardziej usprawiedliwione, gdy wziąć pod uwagę, że postulując rozszerzenie postępowania dowodowego, apelujący nie wskazuje na przeszkody, które uniemożliwiłyby zgłoszenie tego wniosku w czasie procesowo właściwym.

Nie ma racji autor apelacji, ponosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 §1 kpc, wymaga wykazania przez stronę na czym konkretnie, w odwołaniu się do zindywidualizowanych dowodów, polega nieprawidłowość postępowania Sądu I instancji w zakresie dokonanej przez niego oceny i opartych na wnioskach z niej wynikających ustaleń.

W szczególności ma ona wykazać dlaczego dane wiary jednym, a odmowa tej cechy innym dowodom, względnie nadanie niektórym spośród nich nadmiernego znaczenia procesowego, nie dają się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania.

Temu obowiązkowi skarżący nie sprostał, w ramach tego zarzutu jedynie w sposób dowolny polemizując z Sądem I instancji, w odniesieniu do nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron czy świadków M. i S. - funkcjonariuszy policji miejscowego posterunku.

W ramach tej polemiki apelujący zupełnie nie odniósł się i nie uwzględnił jakie argumenty podał Sąd uzasadniając ich nie przeprowadzenie.

Już samo to zaniechanie po stronie autora zarzutu, w sytuacji gdy Sąd oddalając te wnioski, nie przekroczył granic oceny swobodnej, wyklucza uznanie tego zarzutu za trafny.

Wskazać jednak należy, że :

- to kiedy powód zapoznał się z treścią opinii oraz personaliami osób sporządzających ją oraz opracowanie uzupełniające, wynika z treści dokumentów urzędowych, samych opracowań eksperckich, oraz załączonej do akt kopii części protokołów z czynności podjętych w ramach postępowania karnego SR w W.- sygn. II K 178/07 / k. 72 i n. akt. Wiarygodności tych dokumentów żadna ze stron nie negowała.

W tych warunkach sięganie po zeznanie stron, dowodu subsydiarnego, przeprowadzanego wówczas, gdy istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności, mimo dotąd prowadzonych dowodów, jeszcze nie zostały wyjaśnione, było zbędne.

Nie przeprowadzenie dowodu z zeznań powoda oraz funkcjonariuszy policji dla potwierdzenia rozpowszechniania opinii wśród osób trzecich i rozmiaru wynikającej stąd szkody niemajątkowej po stronie A. S. o tyle było dla rozstrzygnięcia irrelevantne, iż powód nie twierdził, że to pozwany M. P. dokumenty te rozpowszechniał, czy też do takiej konsekwencji, w jakimkolwiek zakresie się przyczynił.

Z kolei przesłuchiwanie powoda na okoliczność nieprawidłowości samej konstrukcji opracowania eksperckiego, czy też jej merytorycznej wadliwości, było nieuzasadnione dlatego, że tego rodzaju ocenę, wymagającą wiadomości specjalnych z dziedziny psychiatrii mógłby przeprowadzić tylko inny specjalista z tej dziedziny medycyny, a takiego wniosku dowodowego A. S. (1) nie formułował.

W tym kontekście zupełnie nietrafny jest także argument mający przemawiać , w ocenie skarżącego , za przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów , iż Sąd I instancji oparł się , rozstrzygając sprawę tylko na twierdzeniach i wnioskach pozwanego .

Odeprzeć trzeba, w związku z tym także kolejny zarzut procesowy naruszenia art. 217 §1 kpc w zw art. 227 kpc , którego realizacji skarżący upatrywał w nieprzeprowadzeniu dowodu z wnioskowanych przezeń świadków S. i M. - funkcjonariuszy Policji.

Jak już wskazano wyżej, teza dowodowa , którą miały potwierdzić ich relacje odnosiła się do faktów związanych z następstwami rozpowszechniania opinii o powodzie , w środowisku lokalnym W. , gdzie mieszka , co dla rozstrzygnięcia nie miało znaczenia.

Uznanie zarzutów procesowych za nietrafne ma m. in. i tę konsekwencję , iż ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy , jako poprawne i kompletne Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie można podzielić zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału skoro , ustalenia te , jak powiedziano wyżej, są poprawne, a w ich świetle nie można zasadnie mówić , jak wskazuje to apelujący, aby zachowanie M. P. realizowało przesłanki , od których zależy jego kwalifikacja jako naruszającego godność / dobre imię/ A. S. (1) , zważywszy w sposób szczególny na to , iż ocena ta ma mieć charakter zobiektywizowany, a nie stanowi jedynie akrobatę dla subiektywnego przekonania powoda.

Pogląd ten wyklucza uznanie za trafny zarzutu prawnomaterialnego niezastosowania przez Sąd I instancji art. 23 i 24 §1 oraz art. 448 kc.

Zasadnicza jednak dla oceny rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej jest kwestia tego, czy Sąd Okręgowy poprawnie podzielił zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia , którym m. in. bronił się pozwany.

Przypominając , że A. S. (1) dochodził w postępowaniu wyłącznie roszczenia o charakterze majątkowym , mającym zrekompensować krzywdę doznaną naruszeniem dobra osobistego należy , wbrew argumentom skarżącego , zarzucającego naruszenie art. 442¹§1 kc w zw z art. 448 kc uznać , iż wniosek prawny Sądu I instancji , który zarzut przedawnienia podzielił , jest wnioskiem poprawnym.

Nie może budzić wątpliwości , że ewentualna odpowiedzialność M. P. wobec powoda ma charakter odpowiedzialności deliktowej , a skoro tak to roszczenie jakie sformułował A. S. (1) , zważywszy na jego charakter , przedawnia się z upływem lat trzech od daty , kiedy dowiedział się on o swojej krzywdzie i osobie odpowiedzialne za jej majątkowe wyrównanie.

Z opinią psychiatryczną , której współautorem był pozwany i w której ,[w tym elementach na nią się składających, jak sposób przeprowadzania wywiadu i samego badania psychiatrycznego] A. S. (1) upatruje źródła swojej krzywdy , zapoznał się on już w dniu 18 kwietnia 2007r a przy przyjęciu najkorzystniejszej dla niego daty, w dniu odczytania, w jego obecności , na rozprawie przed Sądem Rejonowym w W., aktu oskarżenia , którego elementem było to opracowanie - 13 czerwca 2007r.

Już wówczas musiał zatem wiedzieć , iż doszło do naruszenia jego godności osobistej w tzw. aspekcie wewnętrznym, poczucia własnej wartości jako jednostki ludzkiej oraz dobrego imienia , rozumianego jako potrzeba cieszenia się szacunkiem - dobrą sławą w relacjach z innymi ludźmi. Także już wówczas wtedy powód musiał odczuwać wynikająca stąd krzywdę , którą , w jego przekonaniu, autorzy tej opinii, jako naruszycciele tego dobra , powinni zrekompensować.

Wobec tego wytoczenie powództwa zmierzającego do uzyskania tej rekompensaty, w odniesieniu do powoda dopiero 4 września 2015r / data stempla pocztowego k, 13 akt / skutkuje oceną , że roszczenie A. S. (1) jest przedawnione .

Nie ma racji skarżący podnosząc, iż powołanie się na ten zarzut, prowadzący do oddalenia powództwa jest ze strony M. P. zachowaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego, stanowiąc przejaw nadużycia prawa podmiotowego.

Zauważając, że pomimo obszerności redakcyjnej apelacji, skarżący nie dokonuje identyfikacji zasady [reguły postępowania] z którą sposób obrony przyjęty przez pozwanego byłby spreczny, powiedzieć trzeba, iż samo odwołanie się do charakteru roszczenia dochodzonego pozwem czy też do tego, że powód był pozbawiony wolności [skarżący nie określa przez jaki czasokres] czy też do bliżej niesprecyzowanych nieprawidłowości w działaniu organów ścigania czy wymiaru sprawiedliwości wobec A. S. (1), w sposób oczywisty nie są wystarczające dla nie uwzględnienia upływu terminu przedawnienia roszczenia na podstawie art. 5 kc.

Pomijając nawet ogólnikowość argumentacji wspierającej odmienne zapatrywanie apelującego pamiętać przede wszystkim trzeba, że podzielenie wniosku A. S. (1) mogłoby nastąpić tylko wówczas, gdyby udowodnił on, że to pozwany swoim oczywiście nagannym zachowaniem, doprowadził do skutku w postaci upływu terminu przedawnienia roszczenia komasacyjnego, by następnie odwołać się do niego w formie zarzutu.

Tylko wówczas można zasadnie mówić o takim nadużyciu prawa, któremu ma zapobiegać odwołanie się do reguł współżycia społecznego. Takich faktów skarżący nie stara się nawet dowodzić.

Z podanych przyczyn, w uznaniu apelacji za bezzasadną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc

Wobec braku żądania ze strony wygrywającego sprawę pozwanego, Sąd II instancji nie rozstrzygał kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami.

Przegrana A. S. (1) także i tej części postępowania rozpoznawczego zdecydowała o tym, iż wynagrodzenie dla reprezentującego go z urzędu radcy prawnego, zostało przyznane ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Kwota należna z tego tytułu reprezentantowi powoda, zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia i datę wniesienia apelacji, została ustalona na podstawie §8 pkt 7 w zw z §16 ust. 1 pkt 2 oraz § 4 ust. 1 i 3 Rozporządzenia MS w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej [...] z dnia 22 października 2015 [DzU z 2015 poz. 1805]

SSA Grzegorz Krężolek SSA Wojciech Kościółek SSA Paweł Czepiel